

Jednostka centralna jest prawie dwukrotnie wyższa od Panasonic. Z kanciastym frontem imitującym drapane aluminium wygląda nowocześnie i nobliwie, jest też bardzo spójna z kolumnami. Na górnej powierzchni znajduje się komplet podświetlanych dotykowych włączników; wiele elementów wyposażenia i interfejsu użytkownika jest wspólna z opisywanym w poprzednim numerze LG 3D Sound, co zwalnia mnie z obowiązku opisywania wszystkiego jeszcze raz.

Napęd to, oczywiście, jednostka Blu-ray 3D/2D, do działania której nie można mieć zastrzeżeń. Za klapką znajdziemy wejście USB (nieczytające dysków formatowanych pod NTFS) oraz wejście mini-jack dla przenośnego sprzętu audio.

Z tyłu widać sporą baterię – wyjście HDMI (brak danych czy jest ARC), dwa wejścia HDMI, optyczne, koaksjalne, gniazdo sieci LAN, (Wi-Fi też jest wbudowane do wewnątrz), analogowe wyjścia audio i wideo, zaciskowe gniazda głośnikowe i gniazdo stacji dokującej iPod/iPhone (tym razem stacja jest osobną podstawką, którą można postawić pod dowolnym kątem i gdzie się chce – co bywa przydatne).

Fronty kolumn, podobnie jak front odtwarzacza, pokrywa imitacja szcztokowanego aluminium (ciekawe, kiedy zaczną się pojawiać metalowe imitacje plastiku?). Brak maskownicy naraża same membrany na potencjalne uszkodzenia, ale w takiej formie wyglądają one bardzo atrakcyjnie, wcale nie surowo.

Głośniki tylne podłącza się bezpośrednio (przewodami) do bezprzewodowego transmitera. To znane, wciąż niedoskonałe rozwiązanie, które pozwala przynajmniej wyeliminować kable głośnikowe biegnące z przodu do tyłu pokoju, z tyłu, między transmitters a kolumnami, musimy je jakoś zaaranżować.

Głośnik centralny ma podobny układ przetworników, ale z mniejszymi średniotonowymi, w mniejszej obudowie i, oczywiście, jest zorientowany poziomo.

Subwoofer – identyczny jak w LG 3D Sound – promieniuje bezpośrednio w kierunku słuchacza, a głośnik jest zabezpieczony siatką.

System dostępny w sklepach jest w przeciwieństwie do testowanego przeze mnie egzemplarza w pełni spolonizowany. Jak przystało na urządzenie SmartTV, uzyskujemy dostęp do kilku ciekawych serwisów sieciowych (dokładny opis w poprzednim numerze – test LG 3D Sound), czyli jest z czego wybierać (w dniu, kiedy piszę te słowa, dostałem zapewnienie od dystrybutora o wprowadzaniu kolejnych nowości). Instalacja Internetu przebiega w pełni automatycznie i ogranicza się praktycznie do decyzji: kabel czy Wi-Fi (zawsze lepiej wybierać kabel, jeśli to tylko możliwe).

LG to urządzenie z bezprzewodowymi „tyłami”, próba rozwiązania, albo chociaż zmniejszenia, problemu kablowego, związanego z podłączeniem pełnego systemu wielokanałowego. Głośnikowy komplet to cztery jednakowe wolnostojące kolumny o wysokości aż 126 cm i mniejszy, ale podobny centralny.



LG HX966TZW

Interfejs użytkownika jest przejrzysty, intuicyjny w nawigacji, jego elegancja idzie w parze z wygodą użytkownika – jeden z ładniejszych na rynku (choć to zawsze kwestia gustu). Po podłączeniu do sieci domowej urządzenie widzi więcej od Panasonic, tzn. poza uruchomionymi serwerami, jak np. TwonkyMedia, pozwala na nawigację bezpośrednio po dyskach NAS i odtwarzanie avi'ków, mkv'ów oraz empetrójek.



Podświetlane ikony w roli włączników – estetyczne i wygodne, zwłaszcza po ciemku.



Kino „z jednego pudełka” jest często bogato wyposażone, a liczba terminali HDMI nie stawia już praktycznych ograniczeń.

ODSŁUCH

W tym przypadku sprawdza się stare przysłowie pszczół: „Droższy może więcej”. Czuć większy oddech, scena jest szersza, detaliczna góra pasma znakomicie przynosi wszelkie zgrzyty, szelesty itp., środek też gra mocno, choć pewnie z podbarwieniami, to zawsze z życiem i efektywną drapieżnością. Bas jest solidny i w ilości adekwatnej do oglądanego obrazu (w kategoriach „kina z jednego pudełka” ma się rozumieć). W tym miejscu niech będzie ciekawostką fakt, iż subwoofer – pomimo że jeden – lepiej zaspokaja, według mnie, zapotrzebowanie na niskie częstotliwości niż dwie identyczne jednostki grające w testowanym miesiąc temu kinie LG 3D Sound (co do reszty pasma, większy brat jest nie do pobicia).

Z uwagi na wielkość tyłów, biorąc one aktywny udział w tworzeniu filmowego klimatu, przenosząc dużo ze zwykłe umykających uwadze widza efektów (poślizgi, rykoszety, wyprzedzające samochody, żyjąc własnym bogatym życiem).

W przypadku odsłuchów czystego audio jest ciekawie i funkcjonalnie – automatycznie pobierana z sieci okładka i lista tytułów uprzyjemnia kontakt z odtwarzaczem. Chuck Mangione, niestety, także poległ, ale inne, mniej karkołomne kompozycje, dało się już słuchać.

Obraz jest nasycony, jednak dla odmiany w stosunku do Panasa – bardziej ciepły (czyt. czerwony).

HX966TZW

CENA: 3600 ZŁ

DYSTRYBUTOR: LG POLSKA
www.lg.com.pl

WYKONANIE

Eleganckie imitacje metalu, imponujące cztery wysokie kolumny z efektywnymi przetwornikami. Wygląda na droższy.

FUNKCJONALNOŚĆ

Bardzo dobra współpraca z siecią domową i dyskami NAS, oferta SmartTV sensownie dobrana do potrzeb naszego rynku, polskie menu. Tyły bezprzewodowe.

BRZMIENIE

Swobodne, dynamiczne, przestrzenne, detaliczne.



„Bezprzewodowy” przekaźnik sygnału dla tylnych kanałów – ale bezprzewodowo łączy się tylko z jednostką centralną, natomiast z kolumnami tylnymi – już kablami. Musi być też podłączony do sieci.



Stacja w wersji tradycyjnej: potrzebujesz – to przypinasz, nie potrzebujesz – to do pudła.

R E K L A M A